

Skarga

na niedopełnienie obowiązków, przekroczenie uprawnień, nadużycie władzy, poplecznictwo, fałszywe oskarżenie, zatajanie dowodów niewinności, zatajanie przestępstw, uporczywe nękanie, znęcanie się, dyskryminację, używanie przemocy lub groźby w celu wywarcia wpływu na uczestnika postępowania i wyrządzenie szkody w obrocie gospodarczym przez sędziego Sądu Rejonowego w Legnicy Kazimierza Chłopeckiego.

Reketierka

W dniu 12 listopada 2008 r. reprezentant Firmy Motoryzacyjnej „Ligęza”, złożył do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze wniosek o **wszczęcie egzekucji** czynności zastępowalnej, określonej w tytule wykonawczym I C 1062/08, w trybie niedopuszczalnym, tj. art. 1050 k.p.c. (vide [SN III CZP 23/06](#)). Sędziowie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, zamiast oddalić niezastugującą na uwzględnienie dyspozycję wierzyciela, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy w Ostródzie postępowaniem [I Co 2801/12](#) w oparciu o wskazaną uchwałę Sądu Najwyższego, to wszczął z naruszeniem prawa egzekucję w postępowaniu I Co 3259/08, nakładając na sfingowanego dłużnika Grzegorza Niedźwieckiego grzywny w łącznej wysokości 27.100 zł (2.000, 2.000, 2.000, 4.000, 4.000, 4.500, 8.600 zł), które zamienił po siedmiu latach na 180 dni aresztu. To były wymuszenia rozbójnicze.

W dniu 4 sierpnia 2015 r. sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Paweł Siwek umorzył postępowanie, w związku z niezapłaceniem przez wierzyciela zaliczki na areszt dłużnika.

W dniu 8 grudnia 2015 r. wierzyciel złożył wniosek o ponowne **wezwanie dłużnika do wykonania czynności**, tak jak przewiduje to przepis art. 1049 k.p.c. Sędzia prowadzący Paweł Woźniak, błędnie odczytał wniosek wierzyciela i wbrew wykładni prawa uruchomił postępowanie I Co 441/16 starym trybem, czyli art. 1050 k.p.c. Nałożył na dłużnika grzywnę 2.000 zł grożąc zamianą jej na cztery dni aresztu w określonych przypadkach, którego nie zastosował. Próbował umorzyć postępowanie z naruszeniem prawa procesowego, co mu się nie udało. Ze spóźnionym zapłonem wezwał dłużnika na ponowny wniosek wierzyciela do wykonania czynności, nie zakończywszy poprzedniego etapu stosowania prawa.

W dniu 15 kwietnia 2019 r. dłużnik złożył wniosek o oddalenie wadliwego wniosku wierzyciela, wskazując [ściągę](#) Sądu Rejonowego w Ostródzie, opartą o [uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r.](#) Mija szósty miesiąc, a sędzia Paweł Woźniak się zapowietrzył. Jest bierny, ani nie wymierza grzywny, ani nie oddała wadliwego wniosku wierzyciela.

Grzegorz Niedźwiecki składał monity, żądanie oddalenia wniosku wierzyciela (07-07-2019 r.), zażalenia na zaniechanie (21-08-2019 r.), wniosek w trybie art. 18 k.p.c. o przekazanie sprawy do rozpoznania kwestii zagadnienia prawnego egzekucji sądowi okręgowemu spoza apelacji wrocławskiej (16-09-2019 r.). Na próżno. Pan Paweł Woźniak się hibernował.

Czemu o tym piszę? Ponieważ dwunastoletnia obstrukcja, upokarzanie, znęcanie się, uporczywe nękanie, jest przyczyną sfingowanych śledztw i procesów, które się kreuje przeciwko mojej osobie. Kwestia ta ma nie tylko istotne znaczenie z postępowaniami II K 851/18, II K 38/19, II K 900/19, ale ma ścisły związek (naruszono art. 5 Polskiej Karty Praw Ofiary). Jest reketierką sędziów jeleniogórskich, a w zasadzie dolnośląskich, działających w zorganizowanej grupie przestępczej.

Gdyby sędziowie prowadzili egzekucję czynności zastępowalnej zgodnie z literą prawa, tak jak czyniły to sądy małopolskie i [warmińsko-mazurskie](#), to sprawa zakończyłaby się w 2008 roku i żadnych sporów i konfliktów by nie było. Te procesy karne, są odwrotnym spełnianiem roli. Są nękaniami ofiary, za czyny sprawców, w celu wymuszenia niezgodnych z prawem działań.

Pan Kazimierz Chłopecki jest w tym gangu i nie tylko przekracza uprawnienia. Godzi w państwo polskie, autorytet władzy sadowiczej oraz w interes społeczny. Czyni to umyślnie, metodami Stefana Michnika w dobie demokracji.

W dniu 19 marca 2019 r. złożyłem sprzeciw od wyroku nakazowego Kazimierza Chłopeckiego z dnia 12 marca 2019 r. w sprawie II K 38/19, wnosząc o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania, wskazując, iż:

Twierdzenie, że okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości, jest nadużyciem. Od kiedy wysłanie wiadomości email o godz. 20:38 jest znieważeniem funkcjonariusza na służbie? Uzasadnione jest pozostawienie poza zakresem ochrony art. 226 § 1 k.k. tych wszystkich wydarzeń, które mają miejsce **poza czasem wykonywania obowiązków** i bez związku z nimi. Tak stanowią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ([wyrok P 3/06](#)) i Sądu Najwyższego ([uchwała I KZP 8/12](#)).

W dniu 10 kwietnia 2019 r. zostałem zawiadomiony przez Sąd Rejonowy w Legnicy, iż w dniu 13 czerwca 2019 r. odbędzie się posiedzenie w przedmiocie umorzenia postępowania.

Ku memu zdziwieniu, nie otrzymałem merytorycznego postanowienia w myśl art. 93 k.p.k. w przedmiocie umorzenia postępowania, tylko wezwanie na rozprawę główną dnia 3 października 2019 r. o czyn z art. 226 § 1 k.k. Jest to ewidentnie przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków oraz nadużycie władzy. Tym razem przez SSR Anetę Aniel.

Przeprowadziłem w ostatnich dniach sondaż uliczny z pytaniem: „Czy wysłanie wiadomości e-mail o godz. 20:38 jest działaniem w godzinach pracy sądu?” Na dziewięciu uczestników otrzymałem dziewięć odpowiedzi negatywnych. I słusznie.

Zgodnie bowiem z [wyrokiem TK - P 3/06](#) i [uchwałą SN - I KZP 8/12](#):

Niedopuszczalne staje się ściganie z tytułu zniewagi funkcjonariusza publicznego dokonanej, czy to publicznie, czy niepublicznie, wyłącznie w związku z jego czynnościami służbowymi, a nie podczas wykonywania tych czynności (uzasadnienie wyroku).

Stwierdzenie „**niedopuszczalne**”, oznacza bezwzględny zakaz prowadzenia z urzędu postępowania w sprawie znieważenia funkcjonariusza nie podczas pełnienia obowiązków (czynności służbowych).

Pokazując sędziemu Chłopeckiemu kartkę papieru białą i żółtą, to sędzia odpowiada, że biała to żółta, a żółta to biała. Taki sędzia, stosujący metody daltonisty i niepoczytalnego, winien być zdymisjonowany.

Idźmy dalej.

- W dniu 25 czerwca 2019 r. złożyłem wniosek o skierowanie sprawy II K 38/19 na posiedzenie celem umorzenia postępowania w związku z negatywnymi przesłankami procesowymi (czynu nie popełniono), wskazując orzecznictwa. Nie otrzymałem zawiadomienia o posiedzeniu tak jak po wniosku o umorzenie w sprzeciwie od wyroku nakazowego w tej sprawie.
- W dniu 23 lipca 2019 r. złożyłem wniosek o doręczenie mi postanowienia z dnia 13 czerwca 2019 r. o oddaleniu wniosku oskarżonego o umorzenie postępowania. Nie otrzymałem postanowienia.
- W dniu 7 sierpnia 2019 r. złożyłem zażalenie na zaniechanie czynności umorzenia postępowania niezgodnego z prawem. Bez odzewu.
- W dniu 28 sierpnia 2019 r. złożyłem kategoriyczny wniosek o oddalenie aktu oskarżenia z art. 226 § 1 k.k. i umorzenie postępowania, ponieważ wysłanie słusznej krytyki drogą elektroniczną, nie jest znieważeniem funkcjonariusza publicznego na służbie. Olano również.

Proces jest nielegalny, brak czynu określonego w akcie oskarżenia i sędzia nie ma prawa prowadzić takiego postępowania. Ma obowiązek przestrzegać zasad działania organów państwa i przestrzegania prawa. Niezawisłość nie ma tu nic do rzeczy, ponieważ niezawisłość to tylko niezależność od władzy ustawodawczej i wykonawczej, a nie od praworządności.

Gdyby nawet kwalifikacja prawna czynu była właściwa i do faktu znieważenia, czy pomówienia doszło, to sąd ma obowiązek wyjaśnić przyczyny zaistniałego stanu rzeczy, czyli (o czym wspomniałem wcześniej), sposób prowadzenia egzekucji metodą tortur.

W dniu 11 sierpnia 2017 roku, pozwałem Prezesa Sądu Okręgowego Wojciecha Damaszkę, za nieusprawnianie działalności Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i akceptację orzeczeń sądu drugiej instancji z rozdwojeniem jaźni (II Cz 233/17, II Cz 675/17), wbrew uchwale [SN III CZP 23/06](#).

Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, którego odwołał Minister Sprawiedliwości za niesprawne funkcjonowanie podległej mu jednostki, w ramach zemsty zainicjował proces przeciwko ofierze obstrukcji, o znieważenie na służbie, co jest absurdem.

Ten sam sędzia, który będąc w konflikcie prawnym z Grzegorzem Niedźwieckim, orzekł w dniu 19 lipca 2019 r. w sprawie skargi pokrzywdzonego na przewlekłość postępowania egzekucyjnego I Co 441/16. Orzekł złośliwie i sprzecznie z faktami, z prawem, o czym na wstępie, ponieważ organem procesowym, biernym organem procesowym, jest Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, a nie dłużnik. To sąd rozdaje karty i ma obowiązek przestrzegać prawa procesowego, ekonomiki procesowej oraz etyki. Wojciech Damaszk oddalił w trójcy sędziowskiej w postępowaniu II S 16/18 skargę na przewlekłość postępowania, zamiast wyłączyć się z orzekania z urzędu. Przewlekłość trwa łącznie **3974 dni**, czyli 10 lat, 10 miesięcy i 18 dni.

Skarg na przewlekłość postępowania było i jest w sumie 21 (II S 11/16, II S 14/16, II S 22/16, II S 8/17, II S 11/17, II S 16/17, II S 22/17, II S 35/17, II S 41/17, II S 5/18, II S 6/18, II S 12/18, II S 14/18, II S 16/18, II S 21/18, II S 22/18, II S 33/18, II S 4/19, II S 8/19, II S 12/19, II S 14/19).

Gdzie w tym wszystkim jest prawda materialna, przepisy prawa i sumienie?

Przeprosiłem Wojciecha Damaszkę tą samą drogą, co rzekomo znieważylem, w dni 15 czerwca 2018 r., a zatem sprawa II K 38/19 jest bezprzedmiotowa. Przeprasiny widnieją na moim blogu, choć tak naprawdę wykazałem się nadgorliwością.

Komputer, z którego wysłano wiadomość e-mail w dni 1 grudnia 2017 r. o godz. 20:38 jest tutaj, więc proszę oddać cudze mienie w postaci komputera typu laptop marki Acer 14'6 " o wartości **3.338 zł**, gdyż nie ma żadnego związku z nielegalnym procesem i jest zbyteczny. Jest środkiem trwałem organizacji pozarządowej Trybunał Narodowy (KRS 0000686478), którą funkcjonariusze pozbawiają działalności społecznej – zasady zapewnionej art. 12 konstytucji.

Brak ustawowych znamion czynu zabronionego stanowi ujemną przesłankę procesową. Żądam wykazania podczas jakich obowiązków służbowych znieważylem Sędziego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Wojciecha Damaszkę w dniu 1 grudnia 2017 r. o godz. 20:38. Żądam przytoczenia faktów i dowodów, że miałem werbalny kontakt ze znieważonym we wskazanym czasie i miejscu. W przeciwnym wypadku Sąd nie ma kwalifikacji prawnej do prowadzenia postępowania karnego o czyn z art. 226 § 1 k.k. i musi umorzyć postępowanie na zasadzie co najmniej In dubio pro reo.

Kwestia będąca przedmiotem postępowania sądowego nie została wyjaśniona, a jako oskarżony mam prawo do informacji procesowej. Bez wskazania okoliczności faktycznych, to można mnie również o gwałt oskarżyć. Prawda materialna się kłania.

Art. 337. KPK - Kontrola formalna aktu oskarżenia

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia nie odpowiada warunkom formalnym wymienionym w **art. 119 elementy pisma procesowego**, **art. 332 elementy aktu oskarżenia**, **art. 333 dodatkowe elementy aktu oskarżenia** lub **art. 335 wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy**, a także jeżeli nie zostały spełnione warunki wymienione w **art. 334 przesłanie aktu oskarżenia do sądu**, prezes sądu zwraca go oskarżycielowi w celu usunięcia braków w terminie 7 dni.

Art. 332. KPK - Elementy aktu oskarżenia

§ 1. Akt oskarżenia powinien zawierać:

2) **dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody;**

4) wskazanie przepisów ustawy karnej, pod które zarzucany czyn podpada;

§ 2. **Do aktu oskarżenia dołącza się jego uzasadnienie, przytaczające fakty i dowody, na których oskarżenie się opiera, a w miarę potrzeby wyjaśniające podstawę prawną oskarżenia i omawiające okoliczności, na które powołuje się oskarżony w swej obronie.**

Żądam skierowania sprawy II K 38/19 na posiedzenie celem umorzenia postępowania, ponieważ jest niedopuszczalne. Jest nielegalne. Żądam wydania merytorycznego postanowienia, z odniesieniem się do argumentów wniosków o umorzenie postępowania. Dopiero wtedy kiedy Kazimierz Chłopecki podważy [wyrok TK - P 3/06](#) i [uchwałę SN - I KZP 8/12](#), Sąd Rejonowy będzie mógł orzekać w kwestii znieważenia funkcjonariusza publicznego na służbie za wysłanie wiadomości e-mail o godz. 20:38.

Kombinowanie, że brak podstaw do umorzenia postępowania na obecnym etapie i wydanie nielegalnego wyroku, jak sędzia Jacek Kielar, a potem przekazanie apelacji kolegom po drugiej strony ulicy, jest niedopuszczalne. Będzie zwykłym bandytyzmem.

Gdybyście mieli odrobinę godności i byli nieskazitelnymi sędziami, to byście zawiesili przynajmniej postępowanie karne, do czasu wyjaśnienia przyczyn tego skutku, czyli powodu zamrożenia postępowania egzekucyjnego. Wynik postępowania egzekucyjnego, przełoży się na rozstrzygnięcie postępowania karnego, pomijając fakt braku dwóch czynników łącznie (zbieżności czasowej i miejscowej czynu) i nie spełnienia warunku odpowiedzialności karnej w zw. z art. 226 § 1 k.k. Taka jest droga procesowa.

Zgodnie z art.1 §1 [Kodeksu karnego](#) (dalej: [k.k.](#)) odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Nadto, w myśl art. 2 [k.k.](#) odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi.

Innymi słowy popełniony czyn zabroniony należy rozumieć w taki sposób, w jaki został określony w przepisach ustawy (art. 115 § 1 [k.k.](#)), a "nie według uznania czy wręcz w sposób dalece odbiegający od brzmienia właściwego przepisu ustawy", co wynika z wyroku SA w Gdańsku o sygn. akt II AKa 250/15 z dnia 9 września 2015 roku.

Polskie prawo karne jest prawem karnym czynu(1); tak więc tylko czyn może być podstawą odpowiedzialności, a jego brak wyklucza konieczność zastanawiania się nad innymi warunkami ponoszenia odpowiedzialności karnej.

<http://arche1.warylewski.com.pl/czyn.htm>

Fakt – zaistniały stan rzeczy, a w rozumieniu potocznym wydarzenie, które miało miejsce w określonym miejscu i czasie. W tym sensie **faktem** nie może być zdarzenie, które nie miało jeszcze miejsca, można jednak mówić o przewidywaniu przyszłych faktów – czyli zdarzeń, które być może wydarzą się.

Nie było żadnego zajścia podczas pełnienia obowiązków służbowych sędziego Wojciecha Damaszkó ([art. 82 § p.u.s.p.](#)).

Art. 17. KPK - Negatywne przesłanki procesowe

§ 1. Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy:

1) czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia;

Jesteście producentami przestępców i opinia publiczna ma właśnie okazję się o tym przekonać.

Żądam załączenia dostarczonych filmów (PP4) do akt sprawy II K 38/19.

<https://www.youtube.com/watch?v=gRPiZWlVdE>